

Poszukiwacze skarbów - Serce matki

Po wielu próbnych lotach w kapsule Cymeska wreszcie pojęła jej działanie. Pewnego dnia patrząc na Krainę zrozumiała na czym tak naprawdę polega jej zadanie. Zrozumiała, że do tego zadania Cymes potrzebuje jej zawsze i wszędzie. Cymeska musiała być jednocześnie w kapsule i poza nią zajmować się dziećmi, które znajdowały się w różnych częściach Krainy. Nie mogła ich zostawić. Wobec tego postanowiła się podzielić.

Tamtego dnia ujrzała siebie z góry. Widziała inną Cymeskę, w innej sukience, sprząającą jakieś pomieszczenie. Przeszawiła stoły, ustawiała krzesła, układała jakieś książki, a za chwilę zaczęły pojawiać się Malusińscy.

- O tak - pomyślała - to jest ta Cymeska, której potrzebuję. Pasterka ukochanych owieczek moich.

I chociaż dzieci były bardzo krnąbrne, krzyczały i biegły, z nią były bezpieczne i niczego im nie brakowało. Dla nich wstawiała rano, dla nich ciężko pracowała, karmiła o czasie, ubierała, tuliła do snu i nie dlatego, że tego wymagał od niej Cymes, lecz dlatego, że tak czuło jej serce.

W ten sposób Cymesowa rodzina powiększała się, Kraina nie była już tak bardzo śpiąca, Malutcy wychodzili ze swoich nerek, starsze dzieci pomagały młodszym, a kiedy było źle dzieci przebiegały i mówiły:

- Mamusiu...

A ona zwykła wtedy mawiać:

- Synu mój. Nie każdy ból rani do szpiku kości, bez bólu nie byłoby tak samo. Doświadczenia uczynią Cię silniejszym i z czasem nauczysz się go rozróżniać.

Cymesek takich było wiele, a wszystkie one stanowiły jedną kobietę, jeden organizm, w którym każda miała swój cel i swoje zadanie. I wszystkie one były we wnętrzu Cymesa tą jedną Cymeską, która leci z nim w kapsule, tworząc jeden wielki cel. Dzięki temu, dzięki tym wszystkim Cymeskom i ich zaangażowaniu, dzięki ich sile i wielkiej miłości, Cymes miał możliwość przekazać Krainie to co jemu przekazywał Głos, bo tylko on miał bezpośredni kontakt z Głosem. Jednak to Cymeska przez swoje pragnienie zapewnia przetrwanie całego Krainy. To ona sprawiała, że bez względu na to, jak bardzo dzieci upadały zawsze były z tego upadku podnoszone.

I widząc to wszystko Cymes zdecydował, że nadszedł czas na realizację misji jaką powierzył mu Głos...

CDN...

www.zdrowieducha.pl